

Ucieczka z niewoli.

Ucieczka z niewoli należy do przedsięwzięć niezmiernie trudnych i pomimo olbrzymiej liczby jeńców

szka I., gdy granica państwa przekraczała Bug i obejmowała grody czerwieńskie. Zdobyte tych grodów w r. 981 przez Ruś nie dotyczyło obszaru między Wieprzem a Bugiem, który utrzymał się

przy Polsce nieprzerwanie do XIII wieku. Przynależność tej ziemi była nie tylko państwową, lecz i plemienną; polskiem tu najstarsze osadnictwo, o czym świadczą nazwy wsi, polskie klasztory utrzymały tu uposażenia; po Bug sięgała granica krakowskiej diecezji. Dopiero za Leszka Białego (1216) udało się księciu halicko-włodzimierskiemu Danile rozszerzyć swoje granice po Wieprz. Wróciła jednak znowu chełmska ziemia, zajęta po roku 1340 przez Litwę, do Polski — już za Kazimierza Wielkiego, chwilowo w r. 1349, a na stałe od roku 1366 na mocy traktatu z Litwa.

W latach 1366 — 1377 władał w niej, jako lennik Polski, Jerzy Narymuntowicz, a po jego usunięciu już bezpośrednio była z Koroną złączona. W sądach widocznie polskiego używano prawa, gdyż najstarsza księga sądowa po łacinie była prowadzona już za Jagiełły. Związek z Polską stał się jeszcze ściślejszym, gdy w r. 1434 Władysław Warneńczyk w myśl zobowiązań, jakie przyjął Jagiełło, zrównał tę ziemię w prawach z innymi ziemiami polskimi. Utworzono tam wtedy urzędy ziemskie z kasztelanem na czele, który zasiadał w radzie królewskiej, wytworzył się sejmik, który później dwóch posłów wysyłał do sejmu; sądy urządzone na wzór polski. W polskim wyłącznie języku obradowały sejmiki, po polsku toczyły się sądowe rozprawy. Już w dwa lata po zrównaniu z innymi ziemiami Polska szlachta chełmska z dumą nazywała polskie wolności swoimi prawami i w obronie ich się konfederuje. Polską twierdzą był Zamość, tyle razy broniący wrogom dostępu do serca Polski, Warszawy; w tym Zamościu kwitnęła polska nauka w głosnej jego Akademii.

Traktat brzeski oddaje Ukrainie nie tylko prawie całą ziemię chełmską, lecz także kawałki wojewód-



Ucieczka z niewoli: Jeńcy Polacy zbiegli z niewoli rosyjskiej. Od lewej ku prawej: Ogniomistrz Adam Zórner, porucznik Legionów Ignacy Zórner, podporucznik Legionów Ludwik Kopeć, jednoroczny plutonowy Zbigniew Pietrzycki i chorąży Legionów Stanisław Ajdokowski



Uroczystość wręczenia pamiątkowego albumu pułk Hohenanerowi, komendantowi 16 pułku piechoty przez oficerów drugiego batalionu.



Tak zwane „Café International”, dom w pasie neutralnym na granicy rumuńskiej gdzie odbywały się konferencje z oficerami nieprzyjacielskimi

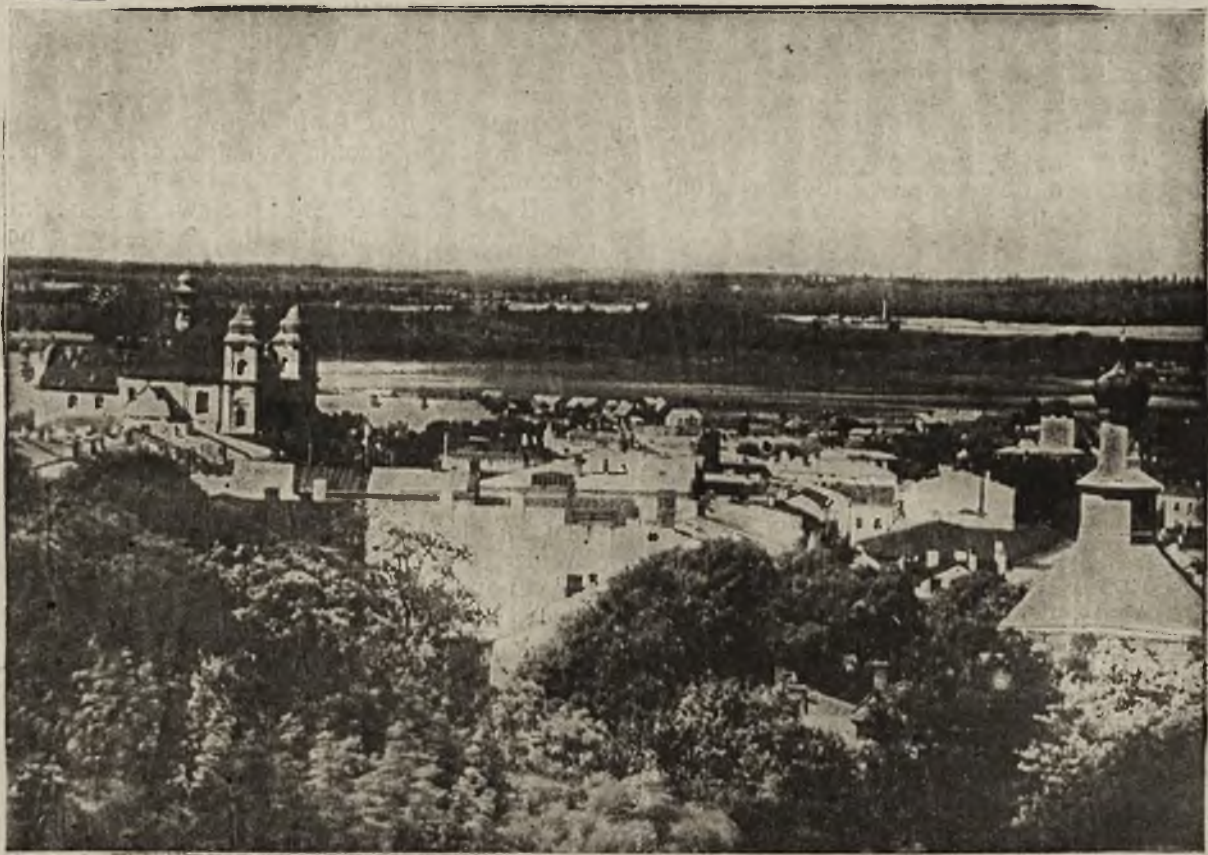
w obecnej wojnie, bardzo rzadkich. Tego śmiałego przedsięwzięcia, połączonego z wielkim niebezpieczeństwem i trudami, dokonało pomyślnie pięciu jeńców Polaków, mianowicie porucznik Leg. Ignacy Zórner, podpor. Leg. Ludwik Kopeć, chor. Leg. Stanisław Ajdokowski, ogniomistrz Adam Zórner i jedn. plut. Zbigniew Pietrzycki. W dniu 22 stycznia zbiegli oni z niewoli rosyjskiej i powrócili szczęśliwie do kraju.

Zamieszczona w dzisiejszym numerze fotografia przedstawia grupę dzielnych żołnierzy polskich w przebraniu, w jakim dokonali ucieczki.

Z ziemi męczenników chełmskich.

Traktat brzeski, który wywołał tak potężny głos protestu w całej Polsce, spadł przede wszystkim jak grom na ludność Chełmszczyzny i Podlasia, która tylokrotnie swą krwią stwierdziła swą przynależność do Polski. Ziemia męczenników chełmskich jest polską, stwierdza to zresztą niezłomie zarówno obecna statystyka ludności, jak i historia. Historyczne podstawy praw Polski do terytoriów, oderwanych traktatem brzeskim, streścił gruntowny wykład prof. Kutrzeby, wygłoszony na uroczystym zebraniu w Uniwersytecie Jagiellońskim. Oto fakty historyczne, które mówią same za siebie.

Przynależność ziemi chełmskiej do państwa polskiego historycznie stwierdzić można już za Mie-



Z ziemi męczenników chełmskich: Ogólny widok miasta Chełm.